

Najpierw trzeba połączyć drogi, ścieżki rowerowe poczekają. Budżet powiatu skierniewickiego na 2025

data aktualizacji: 2024.11.17 autor: Joanna Kielak



(fot. Joanna Kielak)

O budowę dwóch ścieżek rowerowych - przy drodze Byczki-Godzianów-Zapady oraz Godzianów-Lipce Reymontowskie upomniał się Stanisław Lesiak (na zdj.), radny powiatowy (PiS). Przy okazji wyliczył, ile w ostatnich latach wydano na remonty powiatowych dróg w poszczególnych gminach. - To nierówne traktowanie mieszkańców powiatu w zakresie bezpieczeństwa komunikacyjnego - pisze w interpelacji.

Powiatowy radnych złożył wniosek, by w planie przyszłorocznych inwestycji realizowanych przez powiat skierniewicki znalazła się budowa ścieżki rowerowej przy drodze Byczki-Godzianów-Zapady, która niedawno została wyremontowana.

- Mieszkańcy poruszający się rowerami chcą bezpiecznie dojeżdżać do szkoły, gminy, kościoła i sklepów. Droga nie posiada utwardzonego pobocza i nie można po niej jeździć bezpiecznie - zauważył we wniosku Stanisław Lesiak. - Obecnie standardem jest podczas wykonywania remontu drogi wybudowanie ścieżki rowerowej, a w nieco skromniejszym wymiarze pasa dla rowerów oddzielonego

linią ciągłą.

Przekonuje też, że „miejsca na poboczu drogi jest wystarczająco dużo, aby ścieżka rowerowa się tam swobodnie zmieściła bez ingerowania w grunty rolników”.

W odpowiedzi Tadeusz Grotkowski, wicestarosta skierniewicki co prawda przyznaje, że wybudowanie ścieżki rowerowej „jest jak najbardziej zasadne”, jednak twierdzi, że gruntu przy drodze jest za mało, by ta mogła tam powstać.

Samorządowiec wyjaśnia, że „zaprojektowanie ciągów rowerowych na odcinkach dróg, gdzie obowiązuje dopuszczalna prędkość powyżej 50 km/h łączy się z umieszczeniem „strefy bez przeszkód”, która powinna oddzielać jezdnię od budowanej ścieżki rowerowej. Łączy się to z koniecznością wykupu gruntów, co generuje koszty”.

Na koniec dodaje też, że priorytetem dla władz powiatu jest w pierwszej kolejności „doprowadzenie do powstania nowych nawierzchni dróg”. A to oznacza, że ścieżka musi poczekać. Jak długo? Nie wiadomo.

Według radnego Lesiaka na liście powiatowych inwestycji na 2025 rok powinna się też znaleźć kompleksowa naprawa nawierzchni drogi Godzianów-Lipce Reymontowskie-Trzcianka.

- Nawierzchnia drogi jest jedną z najbardziej zniszczonych w całym powiecie – argumentuje. – Liczne koleiny i ubytki nawierzchni zagrażają bezpieczeństwu uczestników ruchu drogowego. Droga jest ważnym traktem komunikacyjnym, cechuje ją duże nasilenie ruchu.

Zdaniem radnego przy okazji modernizacji odcinka powinna tam też zostać wybudowana ścieżka rowerowa.

O remoncie całego ponad 12,5-kilometrowego odcinka powiatowej drogi (od miejscowości Siciska do Godzianowa) nie ma mowy. Rozmach radnego powstrzymuje wicestarosta skierniewicki.

- Zarząd powiatu zlecił wykonanie rozgraniczeń działek w celu uporządkowania spraw własnościowych gruntów, po czym zostanie przygotowana dokumentacja na przebudowę odcinka Lipce Reymontowskie-Drzewce (około 2,8 km) – pisze w odpowiedzi na interpelację Tadeusz Grotkowski. Realizacja przebudowy i remontu całego odcinka drogi będzie jednak możliwa tylko przy uzyskaniu środków z zewnątrz, tj. po pojawieniu się nowych programów związanych z budową dróg.

W tym samym piśmie Stanisław Lesiak wyliczył, ile w latach 2020-2023 powiat wydał na remonty „swoich” dróg w poszczególnych gminach. Powołując się na raport o stanie powiatu policzył, że w tym czasie na terenie gminy Godzianów wyremontowano powiatowe drogi za 4,9 mln złotych (w tym 600 tys. złotych z budżetu gminy), w Makowie za 9,8 mln złotych, w Słupi za 7 mln złotych, a w Głuchowie za 21 mln złotych. Natomiast na terenie gminy Lipce Reymontowskie w latach 2020-2023 nie wykonano żadnej większej inwestycji drogowej.

- Fakt, że gmina Głuchów jest dwa razy większa od gminy Godzianów nie uzasadnia przeznaczenia na inwestycje drogowe w tej gminie czterech razy większych środków. Jest to nierówne traktowanie mieszkańców powiatu w zakresie bezpieczeństwa komunikacyjnego – przekonuje w interpelacji radny.

W odpowiedzi wicestarosta odniósł się jedynie do wydatków na remonty w gminach Głuchów i Godzianów. Przekonuje, że wysokość nakładów na inwestycje w poszczególnych samorządach wynikają m.in. z różnicy w długości dróg. W gminie Głuchów to 37,73 km, a w Godzianowie – nieco ponad 15 km.

- W ostatnich latach realizowana była przebudowa drogi relacji Skierniewice-Głuchów, a środki na realizację zadania pochodziły z pozyskaniem dotacji krajowych. Należy również podkreślić, że wykonywanie remontów dróg powiatowych, było możliwe dzięki wyłożeniu środków z budżetu gminy Głuchów na ich wspólne wykonanie.

Źródło:

<https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/44484-najpierw-trzeba-polatac-drogi-sciezki-rowerowe-poczekaja-budzet-powatu-skierniewickiego-na-2025>